

AGNIESZKA MATUSIAK

Uniwersytet Wrocławski (Polska)

ORCID: 0000-0003-0329-1379

Poetycka alchemia Liny Kostenko*

У легкості вітрила
у попелі згорань
ти знаєш слово-брилу
і слово-філігрань

Lina Kostenko, *Душа моя, знайдібіда!*

Ja znam swój naród. Klnę jego wady.
Ale o niego błagam Pana naszego!

Lina Kostenko, *Beresteczko*¹

Poeta, chce tego czy nie chce — taka już jego dola
— jest i futurologiem, i demografem, i socjologiem.
To diagnostyk społeczeństwa. Wszystko, co robi,
czyni z myślą o kulturze swego narodu.

Lina Kostenko, *Geniusz w warunkach zablokowanej kultury*²

Lina Kostenko's poetic alchemy. The presented text is an attempt to define the key poetic coordinates of the works of Lina Kostenko — the most outstanding representative of the Ukrainian generation of the 1960s.

* Tekst stanowi rozbudowaną wersję przedmowy «Я лицар і поет...» *Ліні Костенко з нагоди 90-ого дня народження / "Ich bin ein Ritter, Dichter..." Lina Kostenko zum 90. Geburtstag*, zamieszczonej w niemiecko-ukraiński tomiku poetyckim Liny Kostenko «*І знову пролог / Und wieder ein Prolog*», przeł. i zeb. Алоїз Вольдан, przedm. А. Матусяк, posłowie Алла Паславська, Львів 2020, s. 5–32.

¹ Л. Костенко, *Берестечко*, Київ 1999, s. 124 (przeł. — А.М.).

² Л. Костенко, *Геній в умовах заблокованої культури*, «Літературна Україна» 1991, <https://1lib.pl/book/3231609/e23927?regionChanged=&redirect=242857165> (przeł. — А.М.).

Keywords: Lina Kostenko, Ukrainian contemporary poetry, Ukrainian generation of the 1960s, Ukrainian literature of the XX–XXI centuries

Lina Kostenko (ur. w 1930 roku) należy do najjaśniejszych postaci na firmamencie współczesnej literatury ukraińskiej. Pozycję tę dzierży niezmiennie od ponad pół wieku. Niewątpliwie słuszność ma Bogusław Bakuła, wnikliwy polski badacz dorobku Liny Kostenko, że pisarka pozycję tę zyskała

nie z powodu radykalnych eksperymentów twórczych ani nie z powodu osiągniętej pozycji politycznej czy prowokującego stylu bycia [...], lecz dzięki silnej osobowości, pryncypialnej postawie wobec oportunizmu cechującego większość tzw. pisarzy radzieckich i umiejętność milczenia w czasach, kiedy miało ono wartość odmowy wobec pokus łatwego życia za cenę ustępstw ideowych. Jest także powszechnie uznawana za wybitną poetkę dzięki umiejętności zsyntetyzowania w swej twórczości najlepszych cech poezji ukraińskiej i odrzucenia słabszych³.

Przyznam się, że choć w zupełności popieram przytoczony tu pogląd, to jednak mam nieodparte wrażenie, że nie jest to charakterystyka wystarczająca, ponieważ — podobnie jak wiele jej pokrewnych autorstwa innych badaczy — nie oddaje ona w pełni istoty fenomenu pisarstwa autorki *Beresteczka*; istoty, której fenomen po prostu nie daje się matematycznie wyliczyć, albowiem jego natura jest alchemiczna.

Dorobek pisarski Liny Kostenko tworzy bogatą i różnorodną, ale zharmonizowaną całość. Jest ona autorką licznych tomików poetyckich, dwóch powieści wierszem, powieści epickiej *Записки українського самашедшого* [Notatki ukraińskiego neurastenika], scenariuszy filmowych, a także tłumaczeń poezji europejskiej, w tym tak cenionej przez nią polskiej poetki okresu międzywojennego Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej⁴. Jest też Kostenko laureatką wielu prestiżowych nagród literackich, krajowych i zagranicznych, między innymi Nagrody Ołeny Telihi, Nagrody Antonowiczów oraz Petrarki. Natomiast za swe zasługi dla ukraińskiego społeczeństwa i kultury poetka została odznaczona Orderem Prezydenta Ukrainy oraz Kniazia Jarosława Mądrego V stopnia. Pisarka jest także honorowym profesorem Akademii Kijowsko-Mohylańskiej i doktorem *honoris causa* Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie. Jej teksty były tłumaczone między innymi na polski, białoruski, rosyjski, estoński, słowacki, angielski, niemiecki, holenderski, francuski, włoski.

Lina Kostenko debiutowała pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku, wydając w 1957 roku zbiorek wierszy *Проміння землі*. Po nim przyszły dwa kolejne: *Вітрила* (1958) i *Мандрівки серця* (1961). W roku 1963 próbowała jeszcze opublikować zbiór *Зоряний інтеграл*, jednak na skutek działań cenzury, będących odwetem za działalność opozycyjną poetki przeciwko represjom reżimu władzy sowieckiej wobec

³ B. Bakuła, *Skrzydło Dedala*, Poznań 1999, s. 129.

⁴ Więcej o stosunku Liny Kostenko do polskiej literatury zob. <https://novapolschcha.pl/article/lina-kostenko-use-bulo-v-polskii-istorii-ne-bulo-ruyini-dukhu/>. Na gruncie polskim obszerniej pisał o tym Florian Nieuważny w artykule *Polska w życiu i twórczości Liny Kostenko*, „Acta Polono-Ruthenica” 1997, nr 12, s. 435–466.

niepokornych ukraińskich twórców, teksty składające się nań zostały rozproszone. Podobny los spotkał tomik *Княжа гора*, który autorka starała się wydać w 1972 roku. W rezultacie do 1977 roku pisarka w oficjalnym obiegu literackim zamilkła, tworząc jedynie do przysłowiowej szuflady. O towarzyszących jej wówczas nastrojach może świadczyć liryk *Я пішла як на дно*:

Я пішла як на дно. Наді мною свинцеві води.
 Тихі привиди верб обмивають стежку з колін.
 Захлинулась і впала, як розгойданий сполох свободи,
 як з німої дзвіниці обрізаний ворогом дзвін.
 Я вгрузаю в пісок. Може, десь там, в часах потонних,
 хтось, колись, пригадає і тихо мене позве.
 Дивні риби, і хмари, і тіні биків бетонних —
 все пливе наді мною..., усе наді мною пливе...
 Мені сниться мій храм. Мені сняться золочені бані.
 У високому небі обгорілої віри хрести.
 Мені холодно тут. Та, принаймні, — ніякої твані.
 Глибина, вона що ж? — потойбічна сестра висоти.
 Забуваю свій голос. І вчуся тихо конати.
 Крижаніє ріка. Вже немає ні хвилі, ні хмар...
 Так зате хоч одне: перетлілі мої канати
 В не мої Великодні не спіає жоден дзвонар

W związku z tym wielu badaczy dorobku Kostenko uważa, że wydana w 1977 roku książka *Над берегами вічної ріки* to jej ponowny debiut, który już na dobre utwierdził jej mistrzowski kunszt poetycki, wynosząc tym samym twórczynię zarówno na ukraiński parnas literacki, jak i zapewniając jej poczesne miejsce wśród najznakomitszych pisarek środkowo-wschodnioeuropejskich. Od tego momentu rozpoczyna się też okres intensywnego publikowania, jakby nadrabiania straconego czasu minionych dekad. Wówczas ukazują się tak ważne jej dzieła, jak powieść historyczna *Маруся Czuraj* (1979), za którą twórczyni otrzymała Nagrodę Literacką im. Tarasa Szewczenki, tomik *Неповоротність* (1980), *Сад нетанучих скульптур* (1987) czy *Вибране* (1989), w jakim wyraźnie wyczuwalny jest już duch nadchodzącego schyłku imperium sowieckiego oraz towarzyszących mu ważkich zmian w całej Europie Środkowej i Wschodniej. Spod pióra Liny Kostenko wyszły też jedne z najbardziej przejmujących tekstów poświęconych tragedii awarii elektrowni jądrowej w Czarnobylu, który dla poetki, jak sama wielokrotnie mówiła, stał się miejscem, gdzie „umarła Ukraina”. Czarnobylskie motywy są najjaskrawiej widoczne w tomikach poetyckich *Річка Геракліта*, *Мадонна перехесть*, w powieści *Записки українського самашедшого* oraz książce *Зона відчуження*, napisanej z okazji dziesiątej rocznicy tragedii. Wydarzenie to stało się także podstawą scenariusza filmu *Чорнобиль. Тризна*, wyreżyserowanego przez Rołana Sergijenkę. Czarnobyl stał się też jednym z głównych obszarów działalności społecznej twórczyni, która brała aktywny udział w czarnobylskich ekspedycjach na rzecz ochrony pamiątek kultury pozostawionych w strefie wybuchu.

Lata dziewięćdziesiąte XX wieku, jak też i nowe stulecie obfitują w kolejne publikacje, w tym: tomik *Інкрустації* (1994), historyczną powieść wierszem *Берестечко* (1999), zbiorki poezji *Гіацинтове сонце* (2010) oraz *Триста поезій. Вибрані вірші* (2012). Paralelnie z twórczością poetycką pisarka aktywnie udziela się społecznie, hasłem zaś przewodnim jej działalności są Ukraina i Ukraińcy. Kostenko jednak nie idealizuje swego narodu, wręcz przeciwnie: jest surową moralistką, która odważnie piętnuje narodowe słabości i przywary, a czyni to nie z myślą o czczej krytyce, lecz z zamiarem skłonienia swych rodaków do (auto)krytycznej refleksji, autopoźnania, mającego na celu rekreację silnej ukraińskości (osłabionej wielowiekową kolonialną zależnością od obcych państw: Rzeczypospolitej, Austro-Węgier, Rosji i ZSRR). Myśl ta wyjątkowo dobitnie wybrzmiała w opublikowanym 1999 roku poemacie epickim *Beresteczko*, w którym główny bohater Bohdan Chmielnicki wygłasza następujące autooskarżenie:

Чого ти ждеш? Якої в Бога ласки?
 В твоїх радугах проростає мох.
 Оце і все. Одна така поразка
 закреслює стонадцять перемог.
 Ось ніч, і та зорею в очі цвікне.
 Чумацький шлях заремигає — злазь.
 Хто допоможе, дурню макоцвітній, —
 Московський цар чи трансільванський князь?!
 Ногайські орди? Вуса караїма?
 Султан Мехмет? Кордони з кияхів?
 Лежить твоя зглузована Україна,
 Схрестивши руки всіх своїх шляхів.
 І що тепер? Що вдіять, що почати?
 Ні булави, ні війська, ні печаті.
 Моя вина, Мій гріх перед людьми.
 Усе ж було за нас.
 Чому ж програли ми?!

W imię wspomnianego narodowego autopoźnania Lina Kostenko pisze też utwór *Записки українського самашедшого* [Notatki ukraińskiego neurastenika], który poświęca jednemu z najistotniejszych i najbardziej bójących oraz najbardziej wstydlivych, a więc skrupulatnie przemilczanych w dyskursie publicznym i kulturowym, problemów całego okresu ukraińskiej niezależności: formowanie się post-totalitarnych ukraińskich narodowych elit (politycznych, intelektualnych). Zapewne dlatego, gdy w 2011 roku powieść się ukazała, wywołała lawinę kontrowersyjnych dyskusji⁵, które niestety nie pociągnęły za sobą powstania utrzymanych w podobnym tonie dzieł ani na gruncie literackim, ani na żadnym innym (filmowym czy publicystycznym). Autorka, uderzając w apokaliptyczny ton, bezpardonowo obnaża duchową i intelektualną miałość oraz polityczno-kulturową dezorientację ukraińskich elit po 1991 roku. W jednym z licznych w powieści samokrytycznych, głę-

⁵ Zob. Є. Кононенко, *Текст без контексту*, «Критика» 2011, cz. 3–4, s. 29–32.

boko refleksyjnych egzystencjalnie dialogów przyjaciół głównego bohatera głośno zastanawia się „czy to władza sowiecka uczyniła nas takimi, czy też ta była możliwa właśnie dlatego, że to my tacy jesteśmy”⁶. Kostenko jest też bezlitosna dla wewnętrznego (auto)kolonializmu ukraińskiego społeczeństwa, który zrodził syndrom niepamiętania o patologicznej sowieckiej przeszłości, której nierozliczenie po 1991 roku zaowocowało zatrzymaniem na Ukrainie formotwórczych procesów dekolonialnej samoświadomości narodowej oraz zablokowaniem prodemokratycznych procesów transformacyjnych:

Rzeczywistość, w jakiej żyjemy, jest patologiczna [zauważa protagonista — A.M.]. Patologiczna była też i ta, w której żyliśmy. Co ciekawe, ludzie zarówno do tej, jak i do tamtej, przywykli. Najgorsze jednak w naszym narodzie jest to, że do wszystkiego się przyzwyczajają. Ot, przywykli, pogodził się i żadna zmiana nie jest mu potrzebna, nie chce. Faktycznie nasz naród zmian nie lubi i nigdy nie jest na nie gotowy⁷.

W przekonaniu pisarki narodowi ukraińskiemu nie wystarczyło woli wyjścia z autokolonizującej roli ofiary, usprawiedliwiającej nieudane działania, rozgrzeszającej z marazmu. Dlatego też pokrywa on szczelną zasłoną niepamiętania i milczenia niewygodne kwestie historycznych autozaniechań i autoprzewinień wobec siebie samego, mniej lub bardziej świadomie omijając te miejsca historycznej i kulturowej pamięci, które świadczyłyby o jego byciu pomocnikiem imperialno-totalitarnego hegemonu, a po wielokroć i samym oprawcą.

Lina Kostenko to bez wątpienia mistrzyni myślenia, której niestereotypowa twórczość od samego zarania inspirowała współczesnych do uważnego krytycznego spojrzenia w przeszłość, skłaniając jednocześnie do konstruktywnego zastanowienia się nad terażniejszością w imię lepszej przyszłości. Aby przywrócić Ukraińcom pamięć o ich genealogii narodowo-kulturowej, twórczyni niestrudzenie, niczym Don Kichot (*Балада моїх ночей*), poszukuje mocnych i ożywczych w swym potencjale duchowych źródeł ukraińskości, którymi w jej przekonaniu są słowiańska mitologia, historia, zwłaszcza ta mówiona — częstokroć idąca w poprzek oficjalnych dyskursów — zachowana w dawnych przekazach, dumach, legendach, starych zapomnianych księgach, pamięci kulturowej. Dlatego kluczową figurą jej twórczości, jednym z wielu, acz jak sądzę najistotniejszym, jej poetyckich *alter ego* staje się Marusia Czura z poematu o tej samej nazwie (wyd. 1979) — na poły legendarna pieśniarka, która opowiadała historię swego ludu ujętą w pieśń („Ця дівчина не просто так, Маруся. Це — голос наш. Це — пісня. Це — душа”). Tym samym dawała ona wyraz przekonaniu, że słowo poetyckie jako nośnik odwiecznych prawd kreuje zasadniczą prze-

⁶ Л. Костенко, *Записки українського самашедшого*, Київ 2011, s. 239 (przeł. — A.M.).

⁷ *Ibidem*, s. 54.

strzeń istnienia = trwania w ciągłości duchowości narodu; przestrzeń wyjątkowo cenną szczególnie wówczas, gdy okazuje się ona jedynym możliwym obszarem wolności, gdyż wszystkie inne zostały zdławione przez totalną przemoc władzy. Aczkolwiek Lina Kostenko swym słowem poetyckim wyraźnie zaznacza, że aby duchowość narodu mogła rozkwiąć, proces ów musi odbywać się w przestrzeni wolnej kultury, umożliwiającej swobodny proces wymiany myśli, wzajemne wewnątrz- i międzygeneracyjne inspirowanie się, kreatywne przetwarzanie, swoiste wz/u-bogacanie się, dziedzictwem poprzednich pokoleń, będące katalizatorem autorozwoju.

I to właśnie antyepigonizm: duchowy, mentalny, ideowy oraz formalny staje się naczelnym *credo* poetki, nieustającej od początku swej drogi twórczej w doskonaleniu swego indywidualnego stylu, którego niezbywalnymi wartościami są: błyskotliwa lakoniczność, jasność myśli, umiejętność przenikliwej realistycznej obserwacji, ironia, (pre)milczenie, niepowtarzalność, a zwłaszcza inteligentnie wyartykułowana idea, której jądrem jest pamięć (wspólnotowa i indywidualna) jako naczelną budulec tworzenia historii — zarówno narodowej, jak i jednostkowej, albowiem w jej przekonaniu wielka historia realizuje się w małym losie jednostki (*Люблю легенди нашої родини; Веселий привид прабаби; Храми; Затинок, сутінок, день золотий*), której życie zgodnie z duchem humanizmu ma wartość najwyższą:

Юдоль плачу, земля моя, планета,
блакитна зірка в часу на плаву,
мій білий світ, міцні твої тенета, —
страждаю, мучусь, гину, а живу!

Страждаю, мучусь, і живу, і гину,
благословляю біль своїх тенет.
Цю грудочку тепла — у Всесвіті — людину!
І Всесвіт цей — акваріум планет.

Trzeba pamiętać, że Lina Kostenko to także niezrównana mistrzyni liryki intymnej, której istotowy sens trafnie spuentował Wołodymyr Panczenko, określając ją jako „symfonię uczucia”, na którą składają się: „Światło. Zniewolenie. Szaleństwo. Choroba. Sen. Oczarowanie. [...] To samo wyrzeczenie i rozpacz, pociecha i smutek, bezradność i siła, to porażka rozumu i bezgraniczność tkliwości, sprowokowanej współbrzmieniem dwóch dusz, które wyruszają ku sobie na spotkanie”⁸. Miłość dla Kostenkowego podmiotu lirycznego jest najmocniejszym przedziwem, dzięki któremu jednostka nie tylko utrzymuje związek z drugim człowiekiem, jak na przykład w liryku *Напитись голосу твого*:

⁸ В. Панченко, *Поетія Ліни Костенко*, Кіровоград 1997, s. 27.

Напитись голосу твого,
 Того закоханого струму,
 Тієї радості і суму,
 Чаклунства дивного того.
 Завмерти, слухати, не дихать,
 Зненацька думку перервать.
 Тієї паузі безвихідь
 Красивим жартом рятувать.
 Слова натягувать, як луки,
 Щоб вчасно збити на льоту
 Нерозшифрованої муки
 Невідворотну німоту.
 Триматись вільно й незалежно,
 Перемовчати: хто кого.
 І так беззахисно й безмежно
 Чекати голосу твого

lecz także z naturą, światem, kosmosem, jak choćby w wierszu *Kochają mnie bez mała wszystkie drzewa* (Мене ізмалку люблять всі дерева):

Мене ізмалку люблять всі дерева,
 і розуміє бузиновий Пан,
 чому верба, від крапель кришталева,
 мені сказала: «Здрастуй!» крізь туман.
 Чому ліси чекають мене знову,
 на щит піднявши сонце і зорю.
 Я їх люблю. Я знаю їхню мову
 Я з ними теж мовчанням говорю

To właśnie w liryce intymnej, sformułowanej w wysoce zrygoryzowanej ekspresji, najbardziej uwidacznia się głęboko egzystencjalny rys sztuki poetyckiej autorki *Książęcej góry*, usiłującej pomóc (podobnie jak czynili to starożytni filozofowie, na przykład tak bliski jej Heraklit) w zrozumieniu i stawieniu czoła paradoksalności bytu, w tym najpierw w rozwikłaniu zagadki ludzkiego losu, który rozpięty między dwoma biegunami: życiem i śmiercią, nieustannie zmusza jednostkę do godzenia miłości z nienawiścią, radości ze smutkiem, rozkoszy z bólem, harmonii z dysonansem, początku z końcem, by ten znów mógł stać się początkiem, uniwersalności ze szczególnością, historii z codziennością, pamiętania z zapominaniem, przemijalności z wiecznością itp., o czym poetka tak wymownie przekonuje w liryku *I znowu prolog*:

Маю день, маю мить,
 маю вічність собі на остачу.
 Мала щастя своє, проміняла його на біду.
 Голубими дощами
 сто раз над тобою заплачу.
 Гіацинтовим сонцем
 сто раз над тобою зйду.

Ми з тобою такі безборонні одне перед одним.
 Ця любов була схожа
 на таїнство перших причасть.
 Кожен ранок був ніччю.
 Кожна ніч була передоднем.
 Кожен день був жагучим чуттям передщасть.

А тепер... Що тепер? Моє серце навіки стерпне.
 На пожежах печалі я пам'ять свою обпалю.
 Якби ти знав, як солодко, нестерпно,
 і як спочатку я тебе люблю!

Dla twórczości Liny Kostenko szczególnie istotny jest egzystencjalny spłot przemijalności i wieczności, albowiem odzwierciedla on konsekwentnie kulturowaną przez poetkę w całym jej piśmarstwie dialektykę jednoścї czasu, w którym to, co wieczne, wyrasta z tego, co chwilowe:

Вже почалось, мабуть, майбутнє.
 Оце, либонь, вже почалось...
 Не забувайте незабутнє,
 воно вже інеєм взялось!
 І не знецінюйте коштовне,
 не загубіться у юрбі.
 Не проміняйте неповторне
 на сто ерзаців у собі!
 Минають фронди і жіронди,
 минає славне і гучне.
 Шукайте посмішку Джоконди,
 вона ніколи не мине.
 Любіть травинку, і тваринку,
 і сонце завтрашнього дня,
 вечірню в попелі жаринку,
 шляхетну інохідь коня.
 Згадайте в поспіху вагона,
 в невідворотності зникань,
 як рафаелівська Мадонна
 у вічі дивиться вікам!
 В епоху спорту і синтетики
 людей велика ряснота.
 Нехай тендітні пальці етики
 торкнуться вам серце і вуста.

W ramy tej symbiotycznej opozycji pisarka wpisuje trzy węzłowe zagadnienia tworzące fundament ideowy jej twórczoścї: historyzm, mitografizm i intertekstualność. To przede wszystkim one motywują Kostenkowe bogactwo tematów i obrazów wywodzących się z Biblii, antycznej i słowiańskiej mitologii, folkloru, rodzimej oraz obcej historii i kultury, jak też z narodowej oraz światowej klasyki literackiej różnych

epok (starożytności, renesansu, baroku, romantyzmu, oświecenia), dzięki którym jej poezja zyskuje wymiar głęboko uniwersalny⁹.

Przytoczone wyróżniki świadczą też o hartowaniu się światopoglądu Liny Kostenko w kręgu pokolenia twórców lat sześćdziesiątych XX wieku, które znamionowało konsekwentne dobitne akcentowanie przynależności kultury i literatury ukraińskiej do europejskiej tradycji. Owo dążenie było gestem oporu wobec inercyjności ówczesnej kultury ukraińskiej, zdominowanej przez socrealizm, oraz wobec reżimu sowieckiego, który z myślą o zniewoleniu totalnym starał się swym internacjonalizująco-homogenizującym ostrzem odciąć (wykorzeńić) Ukraińców od ich tradycji kulturowej i dziedzictwa kręgu cywilizacyjnego, w jakim krystalizowała się ukraińska tożsamość narodowo-społeczna. To właśnie twórcy pokolenia lat sześćdziesiątych XX wieku, których kwiatem pisarsko-publicystycznym obok Liny Kostenko byli między innymi Mychajłyna Kociubynska, Iwan Dziuba, Iwan Dracz, Dmytro Pawłyczko, Jewhen Swerstiuk, Iwan Switłychny, Wasyl Hołoborodźko, Wasyl Symonenko, Wasyl Stus, Ihor Kałyneć, na fali odwilży chruszczowowskiej po śmierci Stalina utorowali drogę do zabronionej przez sowiecką cenzurę wiedzy o historii ojczyźnianej kultury, wydarzeniach, postaciach, tematach, które „zmartwychwstając” na kartach ich utworów, sprzyjały odrodzeniu się ukraińskiej duchowości. Jednak wpisywanie geniuszu poetyckiego Liny Kostenko tylko w ten jeden nurt generacyjny prowadzi do recepcyjnego zubożenia jej pisarstwa. Poetka w zasadzie od chwili debiutu wykraczała poza jakiegokolwiek schematy, zarówno pod względem poziomu i rozległości erudycyjnej refleksji filozoficznej, jak i głębi artystycznego przeżycia oraz wirtuozerii formy poetyckiej. Nie wyklucza to jednak, że dyskurs ideowy sześćdziesiątnictwa, hołdujący prymatowi duchowego rycerstwa, jest twórczym podglebieniem Kostenkowego artyzmu na wszystkich etapach jego rozwoju. Dobrze to widać zwłaszcza w płaszczyźnie moralno-etycznej poezji autorki *Scytyjskiej odysei*, stawiającej w swych tekstach podmiot literacki w niełatwej konfrontacji z dylematami czasu, w jakim przyszło mu żyć. Reprezentatywnym przykładem może być wiersz *Майже переклад з провансальської*:

Я лицар і поет, не схожий на ханигу.
Я не служу чужому королю.
У відблиску меча читаю древню книгу
і даму серця здалеку люблю.

І хоч у мене приятелі щирі,
але я знаю, що таке любов,
і не хвалюся друзям у трактирі,
як я заліз до неї у альков!

А наш король, а ми його васали,
а чорт візьми, я теж його васал.

⁹ Zob. B. Bakula, *op. cit.*

Усі йому вже оди написали,
лиш я йому ще оди не писав.

І хоч живу я з королем не в мирі,
бо не люблю присвячувати од,
я друзям не підморгую в трактирі —
мовляв, який король наш ідіот!

Мене куплять і спродувать не раджу,
моя душа не ходить на базар.
А не клянусь, тому що я не зраджу,
і вже не раз це в битвах доказав.

І хоч на світі сторони чотири,
я тут живу, бо я цей край люблю.
І не боюсь донощика в трактирі,
бо все кажу у вічі королю!

Platformą, na której jednostce przychodzi się mierzyć z wyzwaniem swej epoki, pisarka czyni kulturę, uważając ją, jak sama wielokrotnie to podkreślała w swych wypowiedziach, za pierwotny czynnik „humanizujący życie”. To podejście zbliża Kostenko do jej znakomitej poprzedniczki Łesi Ukrainki, tworzącej na przełomie XIX i XX wieku. To właśnie jej postać, jak i jej twórczość jakże wyprzedzająca swój czas, jest kluczem do zrozumienia roli i znaczenia, jakie Lina Kostenko przypisuje kobiecie, rozumianej przez nią jako siła sprawcza budująca i podtrzymująca przy życiu naród i tworzoną przez niego kulturę. Z dialogicznej fascynacji neoromantyczną spuścizną autorki *Kasandry* wywodzi się też krąg problemowy poezji Kostenko, wyznaczany przez autorefleksyjną potrzebę znalezienia odpowiedzi na pytanie o relacje twórcy i władzy oraz artysty i społeczeństwa. Dlatego też w dorobku Liny Kostenko tak wiele utworów poświęconych nietuzinkowym osobowościom z kręgu literatury, kultury, sztuki, których losy stają się kanwą do podjęcia ważkich kwestii moralno-etycznych (to wspomniany już Don Kichot, ale także Faust, Syzyf, Prometeusz). Z tą myślą poetka sięga po obrazy archetypowe, będące nośnikiem narodowej mentalności, spośród których na pierwszy plan wysuwa się figura starca/mędrca, myśliciela, przybierającego w wielu przypadkach (zarówno *explicite*, jak i *implicite*) postać osiemnastowiecznego wędrownego filozofa i poety Hryhorija Skoworody (*Ой ні, це рано думати про все...*, *Маруся Чурай*) czy kobziarza, odsyłającego do Tarasa Szewczenki jako duchowego ojca kultury ukraińskiej (*Кобзарю, знаєш...*, *Заворожи мені, волхве, Кобзар співав в пустелі Косаралу* i in.).

W dorobku Liny Kostenko ważne miejsce zajmuje również eseistyka, która stała się dla poetki idealną formą kulturowego artywizmu, pozwalającego jej na wchodzenie w intelektualnie zaangażowaną polemikę (łączącą optykę filozofii kultury, krytyki

i literatury) z wyraźnym zaznaczeniem własnego stanowiska, mocno umocowanego w rozległych horyzontach humanistycznych. Głównym przesłaniem eseistycznej twórczości Kostenko staje się próba przekonania swych rodaków o prymarnej roli kultury w kształtowaniu narodu; roli nie mniej ważnej niż działania polityczne czy ekonomiczno-gospodarcze, które po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w 1991 roku opanowały wyobraźnię architektów ukraińskiej transformacji systemowej, jak też całego społeczeństwa w ogóle. Zdaniem Kostenko po stuleciach imperialno-totalitarnego zniewolenia, które blokowało tożsamościowotwórcze wzrastanie narodu ukraińskiego, rekreacja ukraińskości w wymiarze duchowym, mentalnym i moralnym (odbudowa „ukraińskiego genotypu tożsamościowego”) powinna stać się pierwszoplanowym priorytetem zarówno w działaniach wewnątrz krajowych, jak i zagranicznych. W tekście, który pierwotnie był wygłoszony 1 września 1999 roku jako wykład inauguracyjny na Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, zatytułowanym *Гуманітарна аура нації, або Дефект головного дзеркала* [Humanistyczna aura narodu albo Defekt głównego zwierciadła] twórczyni bez pardonowo obnażyła tragiczny brak przemyślanej strategii rozwojowej pierwszego transformacyjnego dziesięciolecia, co skutkowało potężnym autoidentyfikacyjnym i samouświadamiającym kryzysem ukraińskiego społeczeństwa oraz bezpowrotnym zaprzepaszczeniem szansy na godne/atrakcyjne (otwarte na świat i dla świata) uplasowanie Ukrainy na nowo wykreślonej po rozpadzie ZSRR mentalnej mapie Europy. Jednocześnie, niczym Łesina Kasandra, Kostenko wskazała na liczne fatalne zagrożenia, które owo zaniechanie może zrodzić w przyszłości, z kolejnym (neo)imperialnym uzależnieniem od Rosji na czele, ponownie wypychającym Ukrainę poza centrum europejskiego oddziaływania i zainteresowania.

W 2003 roku, niejako w przededniu pomarańczowej rewolucji, Lina Kostenko wzmacnia ostrze swej krytyki wobec ciągłego nieangażowania w ogóle przez państwo potencjału kulturowego na rzecz budowania postzależnościowej ukraińskiej idei narodowej, która zamiast dzielić, spajałaby Ukraińców. Pisarka daje temu wyraz w tekście zatytułowanym *Україна як жертва і чинник глобалізації катастроф* [Ukraina jako ofiara i czynnik globalizacji katastrof], w którym pisze następująco:

Mamy dwunasty rok niepodległości, a obraz Ukrainy w świecie wciąż się pogarsza, z wszelkimi formami ukrytych uprzedzeń, które jako takie zdają się nieobecne w ludzkich umysłach, ale mimo wszystko wciąż jest wyczuwalna niechęć do Ukraińców jako narodu obdarzonego całym spektrum antypatycznych cech. Niemoc, prostactwo, ba, nawet piętno kolaboracji i antysemityzmu. Wystarczy, by co pewien czas pojawił się jakiś film, w którym te rysy zostaną zaakcentowane, a kolejna porcja nieprzychylności wobec Ukraińców natychmiast gotowa. Sytuacji nie polepszają takie atrakcje, jak bracia Kłyczko czy piłkarz Szewczenko. Chodzi o to, co najważniejsze: o holistyczny, niezdeformowany obraz Ukrainy w świecie, obraz, który stałby się prawdziwą kulturą dominantą znoszącą wady i patologie, które są przecież także obecne w wielu innych krajach. Ale nie ma jeszcze takiego obrazu. W tym czasie, kiedy zajmowaliśmy się samobiczowaniem lub melorecytacjami na temat odrodzenia, na Ukrainie zaszły poważne zmiany, a jej notowania na świecie spadły do najniższego poziomu¹⁰.

¹⁰ Л. Костенко, *Україна як жертва і чинник глобалізації катастроф*, [w:] *Дві Русі*, за загальн. ред. Л. Івшиної, Київ 2005, s. 459.

W tym samym eseju poetka odniosła się także do sfery komunikacji społecznej¹¹. Szczególną uwagę poświęciła jednemu z jej „nienormalnych przejawów”, to jest surżykowi, postrzeganemu przez nią nie tyle w kategorii nieposzanowania ojczystego języka, ile jako kolejny objaw małosyjskiej choroby narodowej Ukraińców, której „nie wyleczą żadne pigułki, żadne nagrody finansowe państwowych konkursów, żaden balsam patetyczności świąt narodowych. [...] Tę chorobę może wyleczyć — zdaniem twórczyni — tylko terapia szokowa”¹².

Jak dalece prorocze były to słowa, dotkliwie przekonały o tym społeczeństwo ukraińskie tragiczne wydarzenia z przełomu 2013/2014 roku, będące w niemałej mierze konsekwencją lekceważenia diagnoz rodzimych intelektualistów, którzy w swej błyskotliwej wrażliwości wyczuwają niebezpieczeństwo znacznie wcześniej, postrzegają znacznie więcej i o wiele wyraźniej niż politycy, aspirujący do sprawowania rządu dusz narodu. Lecz jak wiadomo, najtrudniej być prorokiem we własnym kraju. I jak zaznacza Kostenko w swym eseju *Геній в умовах заблокованої культури* [Geniusz w warunkach zablokowanej kultury], poświęconemu fenomenowi Łesia Ukrainki jako symbolowi najprzedniejszej ukraińskiej myśli intelektualnej, jest to swoiste ukraińskie fatum, które skutkuje nieistnieniem komunikacji między społeczeństwem a jego elitami. „Łesia Ukrainka — jak konstatuje Kostenko — całe życie zwracała się do swego narodu, pragnąc mu wytłumaczyć jego samego. Ale mało kto ją rozumiał”¹³.

Twórczość Liny Kostenko, choć operująca jasnym, komunikatywnym językiem, „prostym” na poziomie zdania, składni, obrazu, to w istocie lektura nieprosta: podobnie jak w wypadku jej znakomitej poprzedniczki z początku XX wieku, wymagająca od odbiorcy niemałej kultury literackiej. Ale na tego, komu uda się rozszyfrować jej zintelektualizowany pisarski kosmos, ezopowy język, wyrafinowany kunszt poetyckich aluzji, wysublimowanych podtekstów, nieoczywistych paraleli, czeka rozkosz satysfakcji, rodzącej się w obliczu obcowania z najprzedniejszej miary sztuką, w której znać natchnione brzmienie liry Orfeusza.

Tom oddawany do rąk polskiego czytelnika zapełnia poważną lukę badawczą na firmamencie polskiej ukrainistyki. Należy żywić nadzieję, że zaprezentowane w nim wielonurtowe konteksty badawcze staną się inspirującą zachętą do podjęcia dalszej

¹¹ Ten aspekt Kostenko podjęła w jeszcze dwóch innych późniejszych esejach: *Равненіє на трибуну* (2011) i *Ніч державності* (2012). Zob. <https://life.pravda.com.ua/columns/2011/08/19/84032/>; <https://day.kyiv.ua/uk/article/cuspilstvo/nich-derzhavnosti> (dostęp: 30.11.2020). Więcej zob. О. Пахльовська, «Підrivна література». Ліна Костенко, <http://incognita.day.kyiv.ua/pidrivna-literatura-lina-kostenko.html> (dostęp: 25.11.2020).

¹² Л. Костенко, *Україна як жертва і чинник...*, s. 464.

¹³ Л. Костенко, *Геній в умовах заблокованої культури*.

wnikliwej krytycznej refleksji nad szerokim spektrum problemów, cechujących bogaty dorobek autorki *Marusi Czuraj*.

Pragnę wyrazić serdeczne podziękowania współredaktorce tomu, Profesor Ludmile Tarnaszynskiej — twórczyni i koordynatorce Centrum Studiów nad Dorobkiem Pokolenia Lat Sześćdziesiątych w Instytucie Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk w Kijowie — za kreatywną i owocną współpracę w powstawaniu niniejszej publikacji.

Szczególna zaś wdzięczność należy się Profesor Oksanie Pachlowskiej z Uniwersytetu La Sapienza w Rzymie, która była „dobrym duchem” podjętej przez Redaktorki inicjatywy.

Bibliografia

- Bakuła, Bogusław. 1999. *Skrzydło Dedala*. Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Nieuważny, Florian. 1997. „Polska w życiu i twórczości Liny Kostenko”, *Acta Polono-Ruthenica*, 12: 435–466.
- Кононенко, Євгенія. 2011. «Текст без контексту». *Критика*, 3–4: 29–32.
- Костенко, Ліна. 1991. «Геній в умовах заблокованої культури». *Літературна Україна*, <https://lib.pl/book/3231609/e23927?regionChanged=&redirect=242857165>.
- Костенко, Ліна. 1999. *Берестечко*. Київ: Укр. письменник.
- Костенко, Ліна. *Ніч державності*, <https://day.kyiv.ua/uk/article/cuspilstvo/nich-derzhavnosti>.
- Костенко, Ліна. *Равненіє на трибуну*, <https://life.pravda.com.ua/columns/2011/08/19/84032/>.
- Костенко, Ліна. 2005. «Україна як жертва і чинник глобалізації катастроф». W: *Дві Пусі*. Red. Л. Івшиної. Київ: ЗАТ “Українська прес-група”.
- Костенко, Ліна. 2011. *Записки українського самашедшого*. Київ: Видавництво Івана Малковича «А-ба-ба-га-ла-ма-га».
- Панченко, Володимир. 1997. *Поезія Ліни Костенко*, Кіровоград. [б.в.].
- Похльовська, Оксана. «Підrivна література». Ліна Костенко, <http://incognita.day.kyiv.ua/pidrivna-literatura-lina-kostenko.html>.